



Młodzieżowa
Agencja
Wydawnicza

RSW

„Prasa-Książka-Ruch”

04-028 Warszawa, Aleja Solidów Zjednoczonych 53

SCENA
02-003 WARSZAWA
ul. Reja Nr 9

Nr z dn.

7 8 07-08-90

665

PORT WIELKI JAK ŚWIAT

„Gdybym miał wymienić najsłynniejszych moim zdaniem śpiewających poetów w historii gatunku — pisze Wojciech Młynarski — to obok Bérangera z epoki dawno minionej, obok Okudźawy i Wysockiego, Brassensa, Cohena i Dylana wymieniam Jacquesa Breła. Jego dzieło było wspaniałe, jego kreacja twórcza, niepowtarzalna i kompletna”.

Co sprawiło, że popularność Breła była tak ogromna i że teraz, w wiele lat po jego śmierci interesuje się nim, niejako odkrywa go dla siebie na nowo kolejne pokolenie publiczności? Otóż piosenki Breła wyrażały uczucia w stanie znacznego natężenia, obca mu była wszelka letniość. Z pasją atakował hipokryzję i głupotę, brął w obronę ludzi starych i słabych, ośmieszał i zwalczał przemoc. Zrewolucjonizował banalną dotychczas piosenkę miłosną, zmienił jej język na bardzo nieraz brutalny, wyprowadził ją z mgieł i zeschłych liści w konkretne życiowe sytuacje. Jego satyra nie oszczędzała nikogo i niczego, był odważny, nie znał świętości.

Piosenki Jacquesa Breła w spektaklu „Port wielki jak świat” w tłumaczeniu Wojciecha Młynarskiego i reżyserii Marty Stebnickiej przedstawił Państwowy Teatr



Ludowy Kraków-Nowa Huta. Scenografia — Małgorzata Komorowska-Dobruc-ka, choreografia — Zofia Węclawówna, opracowanie muzyczne i aranżacja piosenek — Jerzy Kluzowicz. Premiera — 24 marzec 1990 r.

Na zdjęciu: od lewej — Piotr Plecha, Zbigniew Kozłowski, Rafał Dziwisz, Jarosław Szvec, Krzysztof Gadacz.

Fot. Zbigniew Łagocki